

## RECENZJE

## Recenzja monografii

*Rezerwat przyrody „Cisy staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego w Wierzchlesie”.*

J. PAJĄKOWSKI (RED.), 2012

ZESPÓŁ PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH CHAŁMIŃSKIEGO I NADWIŚLAŃSKIEGO, 96 STRON, 1 WKLEJKA  
ISBN 978-83-61821-28-1

KRYSZYNA MILECKA

Zakład Biogeografii i Paleoekologii, UAM, Poznań; e-mail: [milecka@amu.edu.pl](mailto:milecka@amu.edu.pl)

Po kilku latach oczekiwania otrzymaliśmy do rąk opracowanie zbiorowe pod redakcją Jarosława Pająkowskiego pt. *Rezerwat przyrody „Cisy staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego w Wierzchlesie”*. W podtytule znalazło się określenie „materiały do monografii”, co sugeruje, że ciąg dalszy w postaci pełnego zbioru różnorodnych naukowych danych o Wierzchlesie jest przewidywany. Ze względu na rangę obiektu, również naukową, byłaby to wielce pożądana. Z drugiej strony powszechny dzisiaj wyścig punktowy narzucony przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zdecydowanie deprecjonujący ten rodzaj publikacji, sprawi, że autorzy będą zmuszeni do potraktowania swojego udziału raczej jako kosztownego i pracochłonnego hobby, niż poważnej pozycji w liczącym się (w pojęciu Ministerstwa) dorobku naukowym.

Dużym plusem opracowania jest osoba Redaktora. Dr Jarosław Pająkowski jest doświadczonym redaktorem, a spod Jego ręki wyszło kilka opracowań liczących się w literaturze przyrodniczej i praktycznych poradników.

We wstępie K. Tobolski i J. Pająkowski podkreślają nie tylko rangę obiektu, co jest oczywiście bardzo istotne, ale także zobowiązanie, które koniecznie trzeba wypełnić. Jest to odpowiedzialność moralna i prawna wobec Polski, Europy, Narodów Zjednoczonych (jako Rezerwat Biosfery) ale także, a może przede wszystkim wobec społeczeństwa, które z tych skarbów przyrody ma prawo korzystać oraz posiadać na ich temat rozległą wiedzę.

W kontekście problemów z ochroną cisa w rezerwacie Wierzchlas, a zwłaszcza utrzymaniem populacji, ważne jest krótkie opracowanie Dariusza Kamińskiego, które pobudza apetyt na znacznie więcej informacji. W obiecywanej przez Redaktora pełnej monografii spodziewam się rzetelnego artykułu zapowiedzianego w tym rozdziale. Fitoindykacja jest metodą niezwykle precyzyjną i skuteczną. Pozwala ocenić zachodzące zmiany w kontekście wielu czynników środowiskowych. Po przeczytaniu tego syntetycznego przy-

## Rezerwat przyrody „Cisy Staropolskie im. Leona Wyczółkowskiego” w Wierzchlesie

praca zbiorowa pod redakcją  
Jarosława Pająkowskiego

Świecie 2012

pomnienia nasza mnie jeszcze jedna refleksja: jak dobrze, że sięgamy czasem do materiałów archiwalnych. W przypadku badań dobrze udokumentowanych są one bezcenne. Umożliwiają interpretację z perspektywy czasu i obecnych obserwacji. Historia badań i wyniki tych starszych dokumentacji są potrzebne także młodym pracownikom szukającym inspiracji i danych głównie w bazach komputerowych i technikach cyfrowych.

Przydatne informacje niesie artykuł dotyczący batymetrii jeziora. Dane tego rodzaju można uzyskać z opracowań wcześniejszych, na przykład katalogów jezior Chońskiego i Jańczaka. Ponieważ jednak stan faktyczny ulega dość szybkim zmianom, przynajmniej w niektórych przypadkach, aktualizacja jest absolutnie niezbędna, zwłaszcza na obszarze chronionym i takim, które jest obiektem zainteresowań naukowców różnych dyscyplin przyrodniczych. Ujawnione dane są interesujące nie tylko z geomorfologicznego, czy limnologicznego punktu widzenia, ale także w ujęciu badań paleoekologicznych i opadu pyłkowego (wcześniejszy rozdział A.M. Noryśkiewicz). Mianowicie ciekawy jest szczególnie szybkiej akumulacji osadów w głęboczkach jeziora. To oczywiście osady słabo skonsolidowane, półpłynne i nie podlegające jeszcze kompaktacji nadległych warstw,

jednak mimo to, tempo 5 cm na rok wydaje się szybkością znaczną i warto temu zjawisku przyjrzeć się bliżej. Czy uzyskamy pełniejszy obraz w przewidywanej monografii?

Podobne tło i znaczenie ma rozdział dotyczący geomorfologii, którego celem, jak wyartykułowali autorzy, była weryfikacja ważniejszych poglądów na temat genezy form powierzchni Ziemi na terenie Rezerwatu i jego otoczenia. Opracowanie zawiera dokładną charakterystykę terenu pod tym względem. Opisano prace terenowe, których wyniki pozwoliły na uściślenie wcześniej posiadanych danych. Uwarunkowania geomorfologiczne są szczególnie istotne w kontekście funkcjonowania wyspy rzeczywistej i środowiskowej w przeszłości i obecnie, z której występowaniem wiąże Tobolski rozwój zbiorowiska lasu cisowego. Formy powierzchni Ziemi i ukształtowanie terenu ma podstawowe znaczenie dla rozwijającego się układu hydrologicznego, który z kolei wpływa na obecność i trwałość obszarów mokradłowych, w tym torfowisk. Według Tobolskiego są one ważnym czynnikiem kompensującym, warunkującym występowanie cisa na tym stanowisku w kontekście niedalekiej, NE granicy zasięgu tego drzewa. Znaczenie procesów sedimentacji, a także wpływów antropogenicznych na kształtowanie powierzchni i form w tym zmiany użytkowania terenu słusznie podkreślają także autorzy.

Chętnie wykorzystywanym środkiem opisu przetwarzania danych jest fotografia lotnicza. Możliwości te zwykle ograniczone są dostępnością zdjęć, zwłaszcza bardziej odległych w czasie. W tym przypadku jednak zgrabnie udało się wykorzystać opracowanie sprzed 50 lat i tak skorelować dane zdjęcia lotniczego, że – jak wskazują wyniki – metoda ta może być stosowana na innych obiektach. Przeszłości Rezerwatu, znacznie dalszej, sięga także opracowanie paleoekologiczne autorów Gałka, Pająkowski. Na podstawie pozostałości roślinnych (makroszczałki, czyli owoce, nasiona, łuski i inne) oraz zwierzęcych (organizmy planktonowe – wioślarki) kreślą oni zarys przeszłości przyrodniczej obiektu. Praca nawiązuje do istotnego zagadnienia rozwoju poszczególnych ekosystemów współtworzących Rezerwat. Mają one znaczenie dla funkcjonowania populacji cisa na każdym etapie jej rozwoju i istnienia, a zrozumienie mechanizmów rządzących wzajemnym oddziaływaniem poszczególnych elementów układu przyrodniczego jest fundamentalne podczas prognozowania przyszłości. Wyniki i wnikliwa interpretacja badań paleoekologicznych mogą więc zdecydować, czy zachowamy las cisowy dla przyszłych pokoleń. Podobnie istotne są treści dotyczące odnowienia populacji cisa, a raczej przyczyn jego braku. Tę analizę zaprezentowano wyjątkowo wnikliwie, przytaczając wątki potwier-

dzone przez kilkadziesiąt pozycji literatury dendrologicznej i ekologicznej. Oczywiście, w świetle ochrony populacji cisowych oraz wprowadzanych zasad ochrony czynnej odnośnie tego gatunku jest to problem kluczowy, wymagający kontynuacji.

Do oceny kondycji populacji cisów w Wierzchlesie zastosowano także metody dendrologiczne. S. E. Kucheroz ocenił tempo wzrostu okazów drzew na podstawie słoju przyrostów rocznych z prób pobranych na kilkudziesięciu numerowanych okazach w 2008 roku. Wiek drzew został wyliczony na podstawie dendrochronologicznej oceny rdzeni pobranych z pni. Metoda ta dostarcza precyzyjnych danych, co ma duże znaczenie wobec powszechnego przeszacowania (postarzania) poszczególnych okazów.

Omawiana publikacja wnosi szereg istotnych informacji i stanowi cenny wkład w literaturę przyrodniczą dotyczącą Borów Tucholskich. Artykuły są różnorodne, dotyczą zarówno podstawowych informacji środowiskowych i zmieniających się elementów środowiska przyrodniczego na terenie i w otoczeniu Rezerwatu, jak i bardziej szczegółowych problemów lub technik badawczych. Wybrane zagadnienia przygotowano szczegółowo i zaprezentowano rzetelne dane z wieloletnich obserwacji (np. A.M. Noryśkiewicz) lub badań terenowych i laboratoryjnych (np. Gałka, Pająkowski). Ponieważ jednak część opracowań została potraktowana jako przyczynki sygnalizujące jedynie ciekawą tematykę badawczą, dlatego należy oczekiwać kontynuacji w postaci szczegółowych i wyczerpujących publikacji. W świetle ochrony przyrody i zachowania populacji cisa w Borach Tucholskich wydaje się to niezbędne. Jak napisałam wcześniej, literatura przyrodnicza dotycząca Borów Tucholskich jest dosyć liczna i w ostatnich dekadach doczekaliśmy się szeregu opracowań monograficznych, jak i publikowanych artykułów. Z jednej strony ułatwia to następne opracowania, jest się bowiem na co powołać, z drugiej jednak powoduje to „podniesienie poprzeczki”. Chcielibyśmy z kolejnej monografii uzyskać nowe dane i czytać publikacje atrakcyjne pod każdym względem: merytorycznym, ikonograficznym i redakcyjnym, a to wymaga dużego wysiłku i nakładu pracy. Mam nadzieję, że czytelnik doceni starania zespołu autorsko-redakcyjnego zapoznając się z treścią niniejszego tomu.

Na koniec każdego rozdziału umieszczono gałązkę cisa – szkic w wykonaniu Łukasza Lewandowskiego. Piękny rysunek przydaje nieco artystycznego rysu temu krótkiemu opracowaniu i wzbogaca materiał ikonograficzny niezwykle ważny w odbiorze prezentowanych treści.